

Szanowni Państwo,

Poniżej przesyłam kilka myśli, które liczę, że mogą wesprzeć proces wypracowywania finalnej wersji polityki partycypacji i transparentności.

### **1. W jaki sposób skutecznie włączać obywateli niezajmujących się na co dzień polityką cyfrową, w dyskusję na temat działań Ministerstwa – zarówno ściśle legislacyjnych, jak i pozalegisłacyjnych?**

Kluczowy wydaje się tutaj dorobek narzędzi deliberatywnych, których zasadą jest, że włączając obywateli w dyskusje na trudne tematy, zapewnia się część edukacyjną, która ma za zadanie uwspólnić wiedzę oraz zabezpieczyć się przed denializmami i fake newsami. Tylko przy takim założeniu zachowamy wysoką jakość rezultatów konsultacji a konsultacje nie staną się spotkaniami eksperckimi wyłącznie dla organizacji wyspecjalizowanych. Założenie to można stosować nie tylko w narzędziach typu panel czy sąd obywatelski, ale również kiedy konsultacje przebiegają w formule wystuchania obywatelskiego, krótkiego spotkania konsultacyjnego (edukacyjny wstęp tłumaczący definicje, stan wiedzy) czy konsultacji internetowych (zachowanie prostego języka, dodatkowe materiały edukacyjne załączone do konsultowanego dokumentu).

Aby wprowadzać skuteczne sposoby konsultacji z obywatelami ważne jest stosowanie prostego języka. Dobrze jeśli szczególnie przy konsultacjach społecznych MC będzie realizatorem standardu prostego języka, który obecny w różnych resortach: <https://www.gov.pl/web/sluzbacywilna/prosty-jezyk>

Warto pamiętać, że dostęp do informacji jest pierwszym szczeblem drabiny partycypacji. Wprowadzenie dobrej polityki informacyjnej, rzetelne prowadzenie BIP, standard otwartych danych są często wystarczające dla wielu obywateli i powodują brak konieczności otwierania procesów partycypacji.

Przy projektowaniu procesów dla obywateli i obywaterek warto odróżnić narzędzia i przestrzeń dla interesariuszy od spotkań i procesów dla zwykłych obywateli, tak aby te procesy się widziały, uzupełniały, były traktowane z należyтым szacunkiem, ale żeby się nie kanibalizowały i nie podszywały pod siebie.

### **2. Jak powinien wyglądać wzorowy proces konsultacji aktów legislacyjnych na etapie przed wpisaniem projektu do wykazu prac Rady Ministrów? Na ile reguły sformułowane w ramach „7 zasad konsultacji” wymagają aktualizacji?**

Wg naszej organizacji idealny proces rozpoczyna się jeszcze przed stworzeniem szkicu aktu prawnego, kiedy w rozmowie z obywatelami i obywatelkami MC zbiera priorytety i pomysły na rozwiązania legislacyjnego w procesie narady, sądu lub panelu obywatelskiego. Lub realizując konsultacje rozproszone w terenie np. przez sieć latarników cyfrowych lub klubów cyfrowych. Lub prowadząc moderowaną dyskusję w internecie np. przez portale typu decidim, consul. Następnie odpowiedzialność na stworzenie pierwszej wersji rozwiązania legislacyjnego powinna wrócić do MC. Taki dokument powinien zostać opublikowany w standardowym procesie konsultacji - z

elementami takimi jak: wystuchanie publiczne, spotkania z interesariuszami, spotkania warsztatowe z konkretnymi grupami odbiorców na których przyszła polityka wpływa, możliwość zgłaszania uwag online. Z takiego procesu powinien zostać stworzony raport wskazujący wpływ głosu mieszkańców na zmiany w dokumencie.

Wartości wskazane w 7 zasadach powinny być respektowane podczas projektowania i realizowania procesu konsultacji, ale nie zastąpią polityki określającej narzędzia, terminy, wskaźniki.

### **3. W jaki sposób i jakimi kanałami Ministerstwo powinno informować o prowadzonych działaniach związanych z partycypacją społeczną?**

MC powinno informować o konsultacjach prostym językiem, z dodatkowymi elementami edukacji (jeśli temat wydaje się zbyt trudny), z odpowiednim wyprzedzeniem czasowym oraz proaktywnie. Podstawą powinna być strona internetowa MC i BIP oraz media społecznościowe MC. Proaktywność może polegać na mapowaniu przy każdym procesie grupy interesariuszy (lista powinna być otwarta) i informowanie ich za pomocą mailingu. W przypadku wprowadzenia centralnych platform do partycypacji MC powinno umieszczać informacje o procesach również tam.

### **4. Jakie techniki partycypacyjne i narzędzia cyfrowe powinny zostać wdrożone, by zapewnić skuteczne zbieranie głosów obywateli i interesariuszy, a na późniejszym etapie – ich efektywną analizę?**

MC może rozważyć kilka skutecznych podejść do partycypacji:

- konsultacje rozproszone i regionalne, które opierają się na jednym scenariuszu (np. warsztatu lub wywiadu grupowego), ale których realizacja nie odbywa się w Warszawie. Nie musi być również prowadzona przez pracowników MC, ale podmioty i jednostki zależne od MC czy innych resortów.
- digital participation - wykorzystanie istniejących, opensourcowych platform do zbierania głosów mieszkańców i ich porządkowania np. decidim czy consul
- narzędzia deliberatywne - jak panele, sądy, narady, szczególnie przed etapem założeń do projektu
- badania partycypacyjne - przy zbieraniu danych, priorytetów społecznych, testowaniu komunikatów

#### **Inne**

- świetnie, że MC zauważa potrzebę rozmowy z obywatelami i obywatelkami także przed rozpoczęciem prac legislacyjnych oraz wartość rozmowy z nie-ekspertami;
- byłoby ogromną wartością jeśli w przyszłej polityce znajdzie się wskaźnik dot. prowadzenia dużych społecznych namysłów przez MC na ważne ogólnonarodowe tematy np. za pomocą narzędzi deliberacyjnych (jako rodzaj napełniania priorytetów działań resortu na kolejne lata);

- dołączone wstępne założenia są wciąż bardzo ogólne - polityka powinna być dokumentem, które zawiera więcej niż wartości odnoszące się do 7 zasad konsultacji, powinna wskazywać załączki systemu, podejścia resortu do partycypacji a nawet wskazywać narzędzia i terminy, które będą obowiązywać przy konsultacjach w trzech wskazanych fazach życia propozycji legislacyjnej
- wskazane w dokumencie spotkania z interesariuszami powinny być ujęte w polityce partycypacji i również wobec nich powinien zostać zachowany reżim transparentności. Ważne wydaje się również wskazywanie ich połączeń z trwającymi procesami konsultacyjnymi. Czy spotkanie o nowym prawie z jedną z izb gospodarczych w trakcie prowadzonego procesu konsultacyjnego na ten sam temat powinno być traktowane jako wyjęte poza proces? Uważam, że nie. Takie spotkanie lub seria spotkań z interesariuszami, powinna być wskazana w harmonogramie procesu konsultacji i podsumowanie takich spotkań powinno znajdować się w raporcie z konsultacji.
- warto w polityce przewidzieć sposób raportowania po konsultacjach - jaki standard przyjmie MC? Czy będzie to raport publikowany 30 dni po zakończeniu konsultacji czy raporty będą miały określony wzór?
- zachęcamy do zapoznania się z opracowaniem sieci People Powered, której jesteśmy aktywnymi członkami, dot. najlepszych digitalowych rozwiązań dla partycypacji: <https://www.peoplepowered.org/news-content/digital-participation-tool-ratings-2024>
- w przedmiocie digitalowej partycypacji w czerwcu odbędzie się ciekawa konferencja: <https://tictec.mysociety.org/event/tictec-2024-london/>
- MC ma szczególną rolę do odegrania także w zachęcaniu do digital participation innych resortów a także samorząd terytorialny. MC mogłby włączyć się w tworzenie ogólnokrajowej platformy do uwidacznania procesów konsultacyjnych i zbierania opinii (do korzystania z narzędzia w sposób rozproszony, niekoniecznie zarządzanym centralnie) np. jak stołeczny ratusz: <https://konsultacje.um.warszawa.pl/processes>
- MC może odegrać szczególną rolę w mapowaniu i podejmowaniu dużych, trudnych, ogólnokrajowych tematów do konsultacji w obszarze MC np. rozwój sztucznej inteligencji, automatyzacja pracy, uberyzacja pracy itp.

Z poważaniem,

**Mateusz Wojcieszak**  
prezes zarządu  
**Fundacja Pole Dialogu**